KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Stycznia. — Rok 1839. Środa. № 29. Jutro, Ś. Piotr z Nolasku.

CESARSKIM Ukazem d. 5 z. m., podniesieni zostali za odznaczaiącą się służbę, w Korpusie Inżynierów dróg i mostów Królestwa Polskiego, do stopnia Podpułkownika, Majorowie: *Urbański*, *Schouppe* (Szupe) 1, *Dobrzyński* i *Postawka 1*; do stopnia Porucznika, Podporucznicy: *Issajski*, *Krosnowski*, *Bogusławski 1*, *Ramlowski*, *Korzeniewski*, *Dajbel*, *Czarnecki*, *Góralewski*, *Sliwowski*, *Miller*, *Obuchowicz*, *Rottengruber*, *Norpe*, *Bourdo* (Burdo) i *Mironow*; do stopnia Podporucznika, Chorążowie: *Rysińki*, *Kodrębski*, *Rakowiecki 2*, *Głowacki*, *Uszyński*, *Mostowski*, *Zille 2*, *Kurnicki*, *Sławińki*, *Kożuchowski*, *Winnicki*, *Sawan* (Sowan), *Schouppe* (Szupe) 2, i *Jahn*.

D. 23 b. m. Trybunał hand: Gu: Mazo: ogłosił upadłość nad maiątkiem Kupca Jerzego *Duzy*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od W. J. zł. 100 dla prawdziwie biednych, a dla Instytutu moral: z. dzieci, od Męża za samowolne porządzenie się własnością żony 6 groszy, za świeża wartuiącą, też groszy 6 i 2 zł. kary. — Maiąc Żonę złożoną chorobą, tak mocnem zapaleniem płuc, że iuż mała była nadzieia życia; W. Henryk *Schmidt* (Szmit) Lekarz, przez swoią głęboką znaiomość sztuki lekarskiej, niemniej swoią gorliwość, pilność i staranność, których ciągłe dawał dowody, gdyż w każdej chwili, dniem i nocą na każde wezwanie z chęcią niósł swoią pomoc, i przywrócił do zdrowia. Nie mogąc przeto zamilczeć takiego poświęcenia się ze strony W. *Szmit*, mam sobie za obowiązek ogłosić publicznie to co czuię. Przyjm więc dobroczyńco od ojca i dzieci, którym zwróciłeś żonę i matkę najczulsze podziękowania, i oby NAJWYŻSZY w nagrodę twoich cnot, zlał na ciebie szanowny mężu swoie błogosławieństwo, obdarzaiąc długoletniem zdrowiem i życiem, które iest tak potrzebnem dla cierpiącej ludzkości. *Józef Kuczyński*. — Cukiernią P. *Tozjo* zwiedzaią lubownicy pięknych widoków malowanych i prawdziwych, Damy również w pięknym gabinecie przypatruią się *Kosmoramie*, a z tegoż gabinetu śliczny iest widok na całe Krakowskie przedmieście. Dziś widoki kosmoramy zostały zmienione, i przedstawiaią: Widok części miasta *Genui*; *Oranjen baum* na przeciw *Kronsztadu*; Plac i Kościół Metropo: w *Pradze czeskiej*; Most kamienny w *Moskwie*. Za wnijście nic się nie płaci, zwiedzaiący atoli ma w Cukierni wypić lub zjeść *ad libitum* za zł. 1 gr. 10. — Wczoraj w Wielkim teatrze po *Napoiu miłosnym* przywołani: JP. *Żółkowski*, JPanna *Riwoli* i JP. *Dobrski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: nowe zł. 19 gr. 21. Assyg: ross: zł. od 188 do 188 i pół. Listy zastawne zł. 91 gr. 8; kupon gr. 12 1/3. Listy zasta: nowe zł. 89 gr. 3. Obligacje udziałowe zł. od 412 do 415. Oblig: cząstk: od 465 do 468.

(Art. na.) Ku ziemi schylony, siwizną pokryty ociemniały Starzec b. Aptekarz Alexandrowa, najczulsze dzięki składa duszom litościwym, błaga Przedwiecznego o zlanie na nich błogosławieństwa i kołacze ieszcze do serc, przynoszących ulgę cierpiącej ludzkości.

Anglja. — Przed kilką dniami Królowa po pierwszy raz od czasu wstąpienia na tron, zwiedziła teatr *Haymarket*. Przywitano ią ze zwykłemi honorami. — Xiążę *Bukingam* rozstał się z tym światem. — Do 5tej części świata, *Australji*, wysłano iuż 30 powstańców Kanadyjskich, skazanych na wygnanie. — Osoby znaczne zapewniaią, że Poseł Francuzki podpisał uchwałę konferencji *belgicko-holenderskiej*. Wkrótce więc spodziewać się należy, że te dwa kraie zmniejszą swoie armje. — Wielu Anglików rości sobie pretensje do Portugalji, za usługi wy-

świadczone temu kraiowi za rządów *Don Michała.* Summa wynosi 12 miljonów zł. Sprawa ta ma być załatwiona ieszcze przed zagaieniem Parlamentu.

Francja. — Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 19 b. m. ukończono narady o adresie. Wszystkie trybuny były napełnione, a przed drzwiami nawet czekał tłum publiczności dla dowiedzenia się końca rozpraw. Skutek wypadł pomyślny dla ministerstwa, lecz oppozycja nigdy ieszcze nie miała tyle głosów co teraz, ministerstwo 221, a oppozycja 208. Po ukończeniu obrad, zaraz losem wybierano członków maiących udać się w deputacji do Króla. Szczególny przypadek zrządził, iż wybrano zgodnie kilku członków którzy głosowali przeciw adresowi, iako to: Pana *Guizot* (Gizo), *Odilon* i innych. — Xiążę Alexander *Wirtembergski* 17 b. m. przybył ze swoim maluṫkim synem a wnukiem Króla franc: do *Paryża.* Statek parowy *Ramier* przywiózł zwłoki iego małżonki do *Tulonu,* gdzie ie wystawiono 15 b. m. Syn iej zostanie w *Paryżu* na wychowanie pod okiem Królowej swej Babki. Xiążę *Alexander* w przyszłym miesiącu wróci do Niemiec. — Gazeta *Czas* zbiia pogłoski, iakoby miano wybrać Pana *Dupin* (Djupę) na członka nowego ministerstwa. — Zaburzenia w okolicy *Roszelli* ieszcze nie ustały. Wieśniacy ciągle przeszkadzaią wywozowi zboża do Anglji, trzeba używać siły zbrojnej, aby ich zmusić do szanowania własności prywatnej. — Gwardja narodowa w *Roszelli* została rozwiązaną. — Xiężna *Wirtembergska* przed śmiercią miała prosić swoiego małżonka aby przeszedł na religją *katolicką.* — Król 20 b. m. przyjmował deputację izby, która mu złożyła adres. Monarcha podziękował powtórnie za to że izba na wiadomość o śmierci Królewny *Marji* pospieszyła do pałacu wynurzyć swój spółudział. — Z dzienników legitymicznych tylko ieden 21 b. m. iako w rocznicę śmierci *Ludwika XVI.* wyszedł z obwódką czarną. — Królowa *Belgicka* używa u swoiego dostojnego ojca wszelkiego wpływu aby Francja udzielała Belgji pomocy. — Głoszą ieszcze że Marszałek *Klozel* otrzyma dowództwo nad armją *Belgicką.*

Hiszpanja. — Minister wojny ma wyiechać do Katalonji, w urzędzie zastąpi go Minister marynarki. — *Kabrera* miał ponieść klęskę od wojsk Jenerała *Van Halen.* — 7 b. m. odbyła się w *Werze* wymiana 240 ieńców. — Kapitan ze służby od *Muniagorrego* przeszedł z całym oddziałem na stronę Karlistów.

Niemcy. — Poseł Pruski przy dworze Austrjackim Hrabia *Maltzan,* po długiej nieobecności, wrócił do Wiednia. — Z powodu śmierci krewnej Xcia *Meternicha,* bale u tegoż ustały. W ogóle teraźniejszy karnawał w *Wiedniu* mało ożywiony. — W *Rzymie* umarł znakomity Malarz niemiecki *Koch.*

Turcja. — Obaj Synowie Sułtana których zdrowie od nieiakiego czasu zostawało w niebezpieczeństwie, szczęśliwie z choroby wyszli. Młodszy *Abdul Heimit* urodzony w głównej kwaterze *Remida* Baszy pod czas wojny 1828, lubi wojskowość. Pałasz iest iego nieodstępnym towarzyszem i nieopuszcza go nawet we śnie; iego zabawą są obroty woienne, które każe wykonywać przez dzieci niewolników, ale poświęca się też naukom równie iak iego Brat starszy *Medszyd.* Sułtan zamyśla sprowadzić dla nich znakomitych Professorów francuzkich, a potem wysłać tych synów w podróż w znaczniejsze kraie europejskie. — Wice Król *Egiptu* dodał swoiemu synowi *Saidowi* Baszy nauczyciela w osobie Francuza Pana *Hussard,* aby ukształcić się na Admirała. *Said* Basza ma potem udać się w podróż do Europy. Wice Król iest tylko w obawie, aby młody Egipcjanin nie pokochał Damy europejskie.

Rozmaitości. — W *Bra* w Piemontskiem, urodził się przed kilką miesiącami Chłopczyna, który ciągle kicha; kichanie to powtarza się co 3 minuty, czyli 20 razy na godzinę. Akademja turyńska wyznaczyła kommissję dla

wyiaśnienia przyczyny tej osobliwości. — Nowe Towarzystwo muzyczne zawiązało się w *Bruxelli* celem przedstawienia oper wszystkich 3ch szkół, to iest: włoskiej, francuzkiej i niemieckiej. — Z *Drezna* piszą, że Śpiewaczka *Devrjen* po długim spoczynku, znowu wystąpiła w operze *Woziwoda*; zatem wieści że zupełnie głos straciła, zdaią się fałszywe. — W tych dniach został wykonany zamach morderczy na Doktorze *Blejnie* w Paryżu. Dorożkarz zapukał u drzwi iego przedpokoiu, a gdy Doktór sam otwiera, wymierzaią do niego pistolet. P. *Blejnie* lufę odtrąca i kula wnika w kanapę; potem 2gi wystrzał także chybił; zbiegaią się ludzie i zbrodniarz zostaie aresztowany. Za przyczynę zamachu podaie, że Doktór przed 15 laty polecił mu fałszywy środek, to iest zimne kąpiele zamiast ciepłych. Tenże środek polecili mu i 2 inni lekarze, przeto i tych chce zamordować; Dorożkarz zdaie się mieć zmysły pomięszane i pewno Sąd skaże go znowu na zimne kąpiele w domu warjatów. — Kapłanki pagody *Tindivinapurum* (Baiaderki) bawią teraz w *Brigtonie*. Widowiska ich są mało zwiedzane. — Kupiec Ludwik *Druker* w *Berlinie* ogłosił w gazecie, że kto go przejdzie w piiatyce, otrzyma w nagrodę skwitowany rachunek. — Sławny mówca irlandzki *Kurran* pisze w liście: „Święta są iak latarnie marynarskie na oceanie życia, rozszerzaiące światło na około siebie, tak iż kiedy człowiek zwraca się myślą do przeszłości, za ich pomocą iaśniej może poznać wypadki owej epoki.“ — W dzień 3 Króli r. b. odbyło się w *Paryżu* 150 wesel. — Mały *Sabaudczyk* stał zawsze w kurytarzu iednego z teatrów paryzkich. Zwykli goście teatralni nakoniec zebrali składkę aby chłopczynę cieplej odziać, ale iakież było ich zadziwienie, gdy nazaiutrz ujrzeli Sabaudczyka w dawnych łachmanach. „Gdzie podziałeś twoie suknie?“ było pierwsze zapytanie. „Ojciec mi ie zabrał.“ „To kupiemy ci inne.“ „Nie pomoże, Ojciec nie chce abym był ciepło odziany, gdyż mógłbym mniej iałmużny dostawać.“ — W *Paryżu* iest w domach bram 22,051, okien 1,685,663, ulic 1663. — Już od pół 3cia roku pracuią w *Grenel* za Paryżem nad wierceniem studni artezyjskiej, wykokopano iuż ziemię na 1400 stóp głęboko i sądzą że ieszcze trzeba będzie na 100 stóp wiercić. — Tancerka *Westris* wróciła z Ameryki do Londynu, powitano ią z uniesieniem w balecie *Sinobrody*. — W *Moguncji* przedaią teraz bardzo gustowne karty drewniane na bilety wizytowe. — Artystka dramatyczna *Raszel* nie tylko wielką iest na scenie ale także bardzo miłą w obchodzeniu domowem; niedawno była w towarzystwie *Chateaubrianda* (Szatobryanda) „Ach! zawołał ten sławny Autor który od nieiakiego czasu przyzwyczaił się do to tonu posępnego „Co za szkoda widzieć takie przedmioty w chwili, kiedy człowiek bliski iest śmierci!“ Panie, odpowiedziała Panna *Raszel*, bywaią ludzie, którzy nigdy nie umieraią. — W *Marsylji* umarł niedawno Traktjer, który przez 55 lat, utrzymuiąc traktjernią, przez ten cały czas nie zjadł ani iednego objadu w swej traktjerni i codzień iadał w innych lepszych restauracjach; iego żona maiąca lat 60 co dzień chodziła piiać kawę w rozmaitych kawiarniach, nie piiąc nigdy kawy u siebie. Powtarzali zawsze dawne przysłowie: *cudze przyiemniejsze.*

SZARADA.

Pierwszem wskażesz posiadanie,
Drugie przeszłości oznaką,
Trzecich i *czwartych* w swej zaletności
Robią często za wiele nasze ładne Panie.
Wszystko dostaiesz teraz by na później trwało
Dostaiesz za to co iuż miejsce miało.
(Zeszła Szarada *Gwizdanie*).

Wyrokiem Trybunału Handlowego gubernji Mazowieckiej na dniu 10/22 Stycznia r. b. zapadłym, upadłość nad maiątkiem Szai Markusa Pozner ogłoszona, opieczętowanie iego maiątku nakazano, i do opieczętowania Podsędek Wydziału I P. i M. Warszawy delegowanym; czas zaczęcia się tej upadłości z d. 13/25 Lipca 1838 postanowiono. Kommissarzem tej upadłości Sędzia Trybunału handlo: Ziegler, a Kura-

terami Lud: Keller Wierzyciel i Banachowski Patron,
mianowani zostali.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Skarbek Józ: Hr: z Unisławic; Jerzmanowski Alexy
Dzie: z Karśnic; Trębinski Alexan: Dzie: z Bzowca;
Rudzki Lud: Dzie: z Girzyc; Wolicki Tom: Dzie: z
Kuźnic; Rochoziński Rafał Dzie: z Goryczan; Krzy-
miński Tade: Dzie: z Kruszyna.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaie do
powszechnej wiadomości, iż d. 1/13 Lutego r. b. o go-
dzinie 11ej przed południem w Lokalu Biura Dyrek-
cji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 poło-
żonym, odbędzie się licytacja głośna na dostawę do
Mennicy OŁOWIU funtów 24,000, stosownie do wa-
runków które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mo-
gą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji na-
znacza się summa zł. 10,260, a wadjum zł. 3400 wyno-
si.— P. o. Dyrektora *M. Biernacki.* Członkowie Dy-
rekcji, *Pasz. Zabiński.*

Po prawej stronie Wisły, 5 mil od Warszawy, 2
wiorsty od szose, iest OGRÓD fruktowy łącznie z
warzywnym do wydzierżawienia od 1go Marca r. b.
na rok lub na lat 3, pod nader korzystnemi warun-
kami; bliższa wiadomość w Kantorze Loterji pod Nr
454 przy ulicy Senatorskiej, obok handlu Dobrycza.

CUKIERNIA do sprzedania z wolnej ręki w mieście
Obwodowem Mławie, na trakcie Królewieckim i Gdań-
skim; bliższa wiadomość w Cukierni P. Haberkanta



DOM narożny massyw murowany, położo-
ny na rogu ulicy Żelaznej i Ogrodowej pod
Nr 1135, wraz z Piekarnią murowaną i wszel-
kiemi Zabudowaniami, do sprzedania z wol-
nej ręki każdego czasu; wiadomość u właścicielki w
tymże domu mieszkaiącej.

Właścicielka Possesji Nr 2370 i 3106, ostrzega ni-
niejszem, ażeby nikt nie wchodził z mym Synem Mi-
chałem Grzegorzewskim w żadne pożyczki pieniężne,
ponieważ tenże iest zaspokoiony w schedzie po swym
Ojcu, i nic mu się nie należy: w przeciwnym razie,
pożyczaiący sam sobie winę przypisze, gdy wejdzie
z pomienionym w iakie układy.— Joanna z Szymanow-
skich primo voto *Grzegorzewska*, na teraz *Pio-
trowska.*

Gdy Staroz: Gabryel Sochaczewski z Miasta Kowa-
la wymógł na podpisanym i iego Żonie WEXEL na
Talarów 200, a ia nie iestem mu nic winien i We-
xel ten nabytym być nie może, przeto podpisany wraz
z swoią małżonką Srentze ostrzegam każdego aby we-
xla wyrażonego nieważyli się nabywać pucząwszy od
dnia 23 m. b.— W m. Kowalu d. 25 Stycznia 1839.

Nusen Gerszt i Srentze Gerszt.



W dniu 27 Grudnia r. z. przybłąkała
się SUCZKA maleńka z rassy Wyżełków
angielskich, rok przeszło maiąca, sierści
białej, z gęsto przebiiaiącemi się czarne-
mi drobnemi plamkami, uszka i w około oczu kaszta-
nowate, czoło i mordka białe, ogonek biały, nad któ-
rym łatka kasztanowata; znajduie się na Nowym Świe-
cie w domu Nr 1283, w podwórzu po prawej ręce
na dole, u Marjanny Dubińskiej.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Niżej podpisany Właściciel Ogrodu przy ulicy
Wielkiej i Marszałkowskiej pod Nr 1447, powodo-
wany licznemi żądaniami, ma honor zawiadomić Sza-
Publi: iż zaopatrzył się w znaczny zapas własnego
zbioru świeżych NASION wszelkich roślin, tak po-
żywnych gospodarskich, iakoteż kwiatowych do ozdo-
by służących. Również w iego Ogrodzie Szanowne
Osoby według upodobania, dostać mogą młodych
Drzewek owocowych, w najlepszych gatunkach po na-
der umiarkowanej cenie; za świeżość i dobroć onych
że zaręczam.— *Michał Czepiński* Ogrodnik.

Para KONI anglizowanych (Klacz i Wałach), są
do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy
ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskich Nr 557,
u Rządcy domu lub Właściciela na 2giem piętrze.

Z Biura Informacyjnego.

Praktyczny RZĄDCA Dóbr wzorowy i znany z
zaprowadzeń nader użytecznych w wielu gałęziach go-
spodarstwa, równie dobrze znaiący się na wszelkie-
go rodzaju budowlach, na gorzelni, fabrykach gospo-
darskich, znaiący dokładnie gospodarstwo rybne i le-
śne, iak gospodarstwo właściwe, podług najnow-
szych zasad, mogący swą zdolność i uczciwość stwier-
dzić najzaszczytniejszemi rekomendacjami; życzy
wejść w stosowne obowiązki, a dla dopilnowania sku-
teczniejszego zagospodarowania mógłby rozpocząć swe
prace od Wielkiej nocy. Wiadomość w Biurze Informa:

Dziś rano zimna stopni 15. Wczoraj w południe 9.
TEATR WIELKI. Jutro 15 raz *Bandyta.* 37
raz *Styryjczykowie.*

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bie-
lańskiej na rogu Tłomackiego pod Nr 600, *Paulina
Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr
525 wprost domu Zajdlera, Panny *Nitner* grać i śpie-
wać będą. Przytem dostać można PONCZU HI-
SZPAŃSKIEGO.

W Powązkach u P. Szulca BAL w Sobotę, nie zaś
w Sobotę i Niedzielę iak wczoraj było doniesionem.